

Indonezja przedłuża zakaz wycinania lasów

18 maja 2013

Władze Indonezji zaaprobowwały przedłużenie na kolejne dwa lata przełomowego zakazu wycinki pierwotnych lasów deszczowych i niszczenia torfowisk, mającego na celu zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych – poinformowali we czwartek miejscowi urzędnicy.

Ekolodzy chwalą ten krok, ale zauważają też, że rząd powinien zrobić więcej, aby zmniejszyć wciąż rosnącą emisję gazów cieplarnianych.

Poniedziałkowa decyzja prezydenta Susilo Bambang Yudhoyono była kontynuacją moratorium z 2011 roku, które zakazywało deforestacji i zakładania plantacji palm olejowych na mocy umowy klimatycznej z Norwegią.

Zakaz uchroni przed 2015 rokiem 64 mln hektarów lasów przez zniszczeniem. Nie dotyczy on obszarów, które otrzymały koncesje przed decyzją z 2011 roku.

Działacze ochrony środowiska apelują do władz, aby skutecznie egzekwowały prawo, gdyż niektóre z chronionych obszarów mogą i tak być eksploatowane poprzez nielegalną wycinkę i wypalanie traw.

Indonezja jest jednym z państw o najwyższej emisji dwutlenku węgla na świecie, w dużej mierze ze względu na zakładanie plantacji palm olejowych na Borneo i Sumatrze, które wymagają osuszania zasobnych w węgiel torfowisk, uwalniających później duże ilości dwutlenku węgla do atmosfery.

Gwałtowna deforestacja w Indonezji w ostatnich latach wybuja ze światowego popytu na olej palmowy, masę celulozową i papier. Wycinanie lasów ma tam szereg negatywnych skutków – od

gwałtownych powodzi i obsuwania się ziemi po utratę siedlisk zagrożonych wymarciem gatunków, jak orangutany, słonie, tygrysy i nosorożce.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)